



Pozostańcie wierni dziedzictwu św. Jana Pawła II (część 1)

Dzięki uprzejmości naszego parafianina pana Krzysztofa Jarmula, należącego do Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu w Jerozolimie, publikujemy wykład ks. kard. Roberta Saraha, byłego prefekta Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, który przybył do naszej Ojczyzny na zaproszenie Zakonu. Wykład wygłoszony został podczas konferencji zorganizowanej w Warszawie z okazji 1000 - lecia koronacji Bolesława Chrobrego, 11 września 2025 r.

Ekszelencjo, Księżę Arcybiskupie,
Drodzy Państwo!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie mnie do wypowiedzi w ramach organizowanej przez Państwa konferencji naukowej poświęconej polskiemu katolicyzmowi, zgodnie z tytułem, z okazji 1000-lecia koronacji pierwszego króla Polski, Bolesława Chrobrego. Chrystus księcia Mieszka I w 966 roku wprowadził Polskę do cywilizacji łacińskiej, a potomek Mieszka, Bolesław Chrobry, wyniósł państwo polskie do rangi europejskiego królestwa, równego swoim zachodnim sąsiadom i będącego ich partnerem.

Uroczystości ku czci tych walecznych i szacownych przodków zbiegają się z 20. rocznicą śmierci błogosławionej pamięci, świętego Papieża Jana Pawła II. Pragnę Państwo ocenić wpływ jego nauczania na rozwój chrześcijaństwa w Europie i na świecie. Ma ono bowiem decydujące znaczenie, by móc stawić czoło religijnym, antropologicznym i moralnym wyzwaniom XXI wieku, które święty Papież określał tak proroczo, a o jego nauczaniu wielu jest dziś skłonnych zapomnieć. Karol Wojtyła (1920-2005) – syn chrześcijańskiej Polski, gdyż daje on przykład wolności; syn Kościoła, gdyż ochrzczony, w swej myśli i w swym działaniu inspirowany się Chrystusem; oraz Biskup Rzymu, gdyż umie podjąć i prawdziwie wyrazić kościelną doktrynę zbawienia, które zaczyna się na tym świecie. Pozostaje on przewodnikiem dla nas wszystkich, powinniśmy bowiem nieustannie zgłębiać wszystkie chrześcijańskie pojęcia, które potrafił uczynić aktualnymi na nadchodzące czasy, i umieć się nimi posługiwać.

Chciałbym rozwinąć swoją wypowiedź wokół trzech istotnych zagadnień zaczerpniętych z nauczania świętego Papieża:

- 1 – Jaką diagnozę współczesnego społeczeństwa sformułował Święty Jan Paweł II?
- 2 – Jakie najbardziej przełomowe pojęcia kierujące działaniem rozwinął Święty Jan Paweł II?
- 3 – Jakie są konsekwencje nauczania Świętego Jana Pawła II na dzisiaj?

1 – Jaką diagnozę współczesnego społeczeństwa sformułował Święty Jan Paweł II?

Święty Papież Jan Paweł II opublikował bardzo wiele tekstów. Tym, który najlepiej streszcza jego różnorodne publikacje, jest z pewnością encyklika „Evangelium vitae” (1995), napisana własnoręcznie po ustaleniach ze wszystkimi biskupami świata, gdyż jest ona wynikiem długotrwałych badań prowadzonych wspólnie z nimi, ale również roztropnych rad otrzymanych od wielu specjalistów. Sam przecież powiedział 14 lutego 2000 roku: „Ewangelię życia uważam za najważniejszy dokument Magisterium mojego pontyfikatu”.

Życie jest w niebezpieczeństwie

Życie wszędzie jest atakowane i zagrożone unicestwieniem. Dzisiaj zagrożenie to rozciąga się również na osoby w podeszłym wieku i chore. Różne ludzkie instancje, demokratycznie wybrane parlamenty, uzurpują sobie prawo do określania, kto ma prawo żyć i przeciwnie, komu można tego prawa odmówić bez żadnej winy z jego strony.

(dokończenie na str. 2 i 3)

Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>

Msze Święte w niedziele:

7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

Msze Święte

w dni powszednie:

7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu
we wtorki w godz. 8.30–18.00

oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

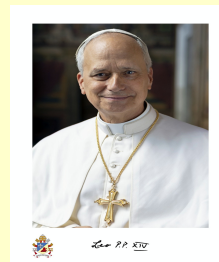
Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego
w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

Tweet od papieża Leona XIV:



Żyjemy otoczeni wieloma słowami,
ale jakże wiele z nich jest pustych!
Czasami słyszymy również mądre słowa,
które jednak nie dotyczą naszego
ostatecznego przeznaczenia. Słowo Boże
natomiast wychodzi na spotkanie naszego
pragnienia sensu, prawdy o naszym życiu.
Jest to jedyne Słowo, które jest zawsze
nowe: objawiając nam tajemnicę Boga,
jest niewyczerpalne, nie przestaje
ofiarywać swojego bogactwa.

Komentarz do Ewangelii

Opis kuszenia Jezusa ukazuje nam nie tylko Jego boską naturę, ale także człowieczeństwo i zmagania, przed którymi staje każdy z nas.

W swoim życiu przechodzimy przez różne pokusy. Ważne jest, aby nie tylko je rozpoznać, ale również wiedzieć, jak na nie reagować. Wzmacnianie naszej duchowości i relacji z Bogiem pomoże nam stawić czoła wyzwaniom jakie przed nami powstają.

Jezus nie tylko odrzuca pokusy, ale również pokazuje, że Słowo Boże jest jego bronią.

W momentach kryzysowych, powinniśmy sięgać do Pisma Świętego, które daje nam siłę i mądrość. Niech te słowa będą dla nas wsparciem

w codziennych zmaganiach.

- ks. Dariusz

Czytanie pierwsze

Rdz 2, 7-9; 3, 1-7

Stworzenie i grzech pierwszych ludzi

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą. A zasadziwszy ogród w Edenie na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła. A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło». Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią, a on zjadł. A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nady; splekli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski.

Psalm

Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 12-13. 14 i 17

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *

w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy * i oczyść mnie z grzechu mojego.

Uznaję bowiem nieprawość moją, * a grzech mój jest zawsze przede mną. Przeciwno Tobie samemu zgrzeszyłem * i uczyniłem, co złe jest przed Tobą.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste * i odnow we mnie moc ducha.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza * i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość Twojego zbawienia * i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

Panie, otwórz wargi moje, * a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

Pozostańcie wierni dziedzictwu św. Jana Pawła II – dokończenie

Niestety, rzeczywistość nie wygląda różowo. Nastąpiła jej degradacja, również w środowiskach katolickich. Praktyki transgresyjne, które stanowiły wyjątek, stały się trwałym przedmiotem wymagań. Ludzie usiłujący bronić życia są narażeni na drwiny. Przeciwstawianie się temu, co instrumentalizuje czy niszczy życie, stało się w niektórych przypadkach karalne. Triumfuje eugenika. Embryon jest materiałem w laboratorium. Aborcja jest wpisana między najwyższe osiągnięcia cywilizacji. Rząd francuski umieścił ją w swojej konstytucji. Uśmiercenie człowieka u kresu życia jest aktem miłości. Zawładnięcie źródłami życia i technikami zapłodnienia in vitro pozwala zaspokajać wszelkiego rodzaju rojenia prokreacyjne. Granica jest postrzegana jako przeszkoda, którą trzeba pokonać. Pojęcie wypaczenia zatraciło jakiegokolwiek znaczenie, od kiedy już nie ma wytyczonego kierunku. W praktyce wszystko jest dozwolone lub będzie dozwolone jutro. „Evangelium vitae” jest więc dobitnie powtarzającym, uporczywym i uroczystym przypomnieniem Jana Pawła II, by szanować życie od poczęcia do naturalnej śmierci. Wyczuwalna jest świadomość pilnej potrzeby i powagi, jaka kierowała Janem Pawłem II wobec zagrożeń wymierzonych w życie. Stąd naglący nakaz stawiany chrześcijanom, żeby mobilizowali się konkretnie, by doprowadzić do upadku to, co Papież w swojej encyklice nazywa „spiskiem przeciw życiu”.

Encyklika „Evangelium vitae” (1995), odnosząca się do „istotnych zagadnień życia i śmierci, które dotyczą nas wszystkich”, pojawiła się w takim kontekście społecznym, kiedy intelektualni i polityczni przywódcy w coraz mniejszym stopniu opierali się na antropologii zasadzonej na uniwersalnych zasadach ludzkości i na prawie naturalnym dającym obiektywne normy, które chronią życie. Jan Paweł II dotknął w ten sposób samego rdzenia współczesnych kontrowersji w demokracjach, które stają się coraz bardziej totalitarne i propagujące niczym nieograniczoną wolność. Encyklika „Evangelium vitae” była i jest kwestionowana w imię indywidualizmu, subiektywizmu i konstruktywizmu oraz czysto „zarządzającej” wizji życia, usuwającej wszystkie wymiary prawa naturalnego i symboliki życia. Wizja utylitarystyczna, która pozwala zakładać, że każdy stwarza sam siebie i „konstruuje się” z niczego i że każdy może tworzyć sobie normy niemające innego odniesienia niż on sam w celu zdobycia swojej własnej autonomii i natychmiastowego zaspokajania wszelkich pragnień. Jest to prawdziwe odrzucenie człowieka stworzonego przez Boga i tego, czym jest kondycja ludzka, która może się w pełni rozwinąć tylko wówczas, gdy człowiek przyjmuje siebie od innych, poczynając od swoich rodziców, od kultury, wiary chrześcijańskiej i całej poprzedzającej je genealogii. Ta wizja nadużywa wolności danej człowiekowi i myli się co do jej znaczenia, wyobrażając sobie, że wszystko jest możliwe i że można samemu decydować o życiu i o śmierci. Współczesny człowiek tak właśnie pojmuje siebie, jako wszechmocnego, poza Boską transcendencją, biorąc się za człowieka-boga, który w rzeczywistości nie istnieje, a wówczas się odcieleśnia, traci wycucie wszelkiej symboliki i na swoje nieszczęście przekracza granice chroniące życie. Wolność nie jest działaniem czy postępowaniem według swoich pragnień i zaleceń danej epoki, oznacza raczej staranie, by działać zgodnie z dobrem i prawdą rzeczy: „to Boża prawda wyzwala!”. Nie jest to prawda subiektywna, gdy człowiek uważa się za wszechmocnego, gdyż to pociąga za sobą wszelkiego rodzaju przemoc, ogranicza i wynaturza rzeczywisty sens wolności.

Czytanie drugie

Rz 5, 12.17-19

Przestępstwo sprowadziło śmierć, ale obficie spłynęła łaska

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, to o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa.

A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi.

Ewangelia

Mt 4, 1-11

Jezus przez czterdzieści dni pości i jest kuszony

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem».

Lecz On mu odparł: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”». Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na szczytce narożnika świątyni i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisane jest bowiem: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Odrzekł mu Jezus: «Ale napisane jest także: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”».

Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”».

Wtedy opuścił Go diabeł, a oto przystąpili aniołowie i usługiwali Mu.

Przejście od rzeczywistości obiektywnej do rzeczywistości subiektywnej

W otaczającym psychologizmie, który zastępuje antropologię, a który został tak trafnie opisany przez św. Jana Pawła II, pragnienie i odczucie podmiotu biorą górę nad zmysłem dobra wspólnego, prawa naturalnego i norm, które przecież wykraczają poza jednostkę. Wszystko musi zostać zdefiniowane na nowo, na podstawie tych subiektywnych predykatów, a prawa cywilne dotyczące małżeństwa, rodziny i rodzicielstwa trzeba przemyśleć na nowo z tytułu najbardziej irrealistycznych postulatów, jak na przykład „małżeństwo” między osobami tej samej płci, fakt, że dziecko może mieć dwóch tatusiów czy dwie mamusie, albo też, że podmiot może zmienić płeć czy gender. Czyż nie jest to manipulacja semantyczna i kłamstwo społeczne? Pielęgnując te dyskusyjne pragnienia, każdy jest gotów wprowadzić postulaty płynące z wyobraźni, tracąc świadomość obiektywnych rzeczywistości. Oczywiście, w imię szacunku dla ich wolności i autonomii osoby mogą indywidualnie przeżywać szczególne sytuacje wynikające z psychiki, czy jednak z tego powodu należy je włączać w prawo cywilne, wprowadzając zamęt w to, co jest małżeństwem, życiem małżeńskim i rodzicielstwem? I wreszcie, nie wyczerpując tutaj tematu, wiara chrześcijańska już się nie jawi jako wewnętrzne i społeczne bogactwo, przynajmniej tak było do niedawna. W ostatnich latach widzimy bowiem, że w młodych pokoleniach pojawiają się delikatne oznaki przebudzenia wiary chrześcijańskiej i odkrycie więzi z Chrystusem, która daje im życie, o czym świadczą Światowe Dni Młodzieży i ostatni Jubileusz Młodych w Rzymie, który zgromadził ponad milion uczestników. Święty Jan Paweł II postawił na młodych i to wydaje się przynosić owoce w ostatnich latach. Odkrywają oni miłość Boga i pochodzącą od Boga miłość życia, a jak mówi Papież Leon XIV, „miłość – gdy jest prawdziwa – nie może obejść się bez prawdy”. Nie wszystkie związki uczuciowe charakteryzują jednak miłość. Miłość wynika z ontologicznej i relacyjnej trwałości; tego wymiaru nie można mylić z uczuciami. Ileż nielogiczności w imię tak wypaczonej miłości, ileż różnych przejawów fałszywego współczucia, które chce pozwalać na wszelkie możliwe zachowania, włącznie z udzielaniem im błogosławieństwa! Jeśli można błogosławić osoby indywidualnie, to niemożliwe jest udzielanie błogosławieństwa sytuacjom relacyjnym, takim jak pary osób tej samej płci, niewpisujące się w odmienność płci i w miłość małżeńską. Taki pogląd powiększa zamęt świata.

Jednostka-król i obojętność religijna

Do humanizmu ateistycznego dochodził znany nam kontekst indywidualistyczny i desocjalizujący. W tym kontekście prawda – jak to wyżej zauważyliśmy – zostaje zredukowana do tego, co ludzie odczuwają i czego pragną w imię swojej prawdy subiektywnej. Ta wizja całkowicie zaprzecza treści wiary chrześcijańskiej, przeciwstawia się wynikającym z niej wymaganiom moralnym i dobru wspólnemu. Paradoksalnie pisze Jan Paweł II: „Zło przedstawia się jako dobro, a dobro zostaje zdyskwalifikowane”. Jan Paweł II powiedział również: „Dzisiaj nawet poczucie grzechu częściowo zanikło dlatego, że ginie poczucie Boga. Chciano zbudować humanizm bez Boga i wierze nieustannie grozi to, że będzie jawić się jako oryginalność nielicznych osób, pozbawiona roli niezbędnego do zbawienia wszystkich elementu. Sumienia się zaćmiły i jak podczas grzechu pierwotnego nie odróżniają już dobra od zła”. Jan Paweł II stwierdza: „Zmienił się kontekst religijny. Naznaczony jest zwątpieniem, sceptycyzmem, niewiarą, wręcz ateizmem i posuniętym do granic żądaniem wolności. A niewiedza religijna pleni się w zadziwiający sposób!”.

„Dechrystianizacja nie jest nieodwracalna, to choroba przejściowa, wyzwanie, które trzeba podjąć”⁹.

Ostatecznie pisze: „Czy można na przykład przemilczeć zjawisko obojętności religijnej; która sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy ani obowiązkowi zachowania spójności między życiem i wiarą? Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i dla rodziny. Także synowie Kościoła muszą zadać sobie pytania: w jakiej mierze i oni ulegli atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego? Jaką część odpowiedzialności za szerzącą się coraz bardziej niewiarę winni wziąć na siebie?”. Karol Wojtyła starał się nazywać rzeczywistość taką, jaka została nam dana, jednocześnie dbając o intersubiektywizm, w tym znaczeniu, w jakim nie wystarczy myśleć, ale trzeba również być zdolnym do przemyślenia prawd wspólnych ludzkości i razem z innymi wprowadzać w życie to, co zostaje w ten sposób przemyślane dla dobra wspólnego. Jan Paweł II napisał w książce „Przekroczyć próg nadziei”: chrześcijaństwo „zawsze było otwarte na świat, na jego pytania, na jego niepokoje, na jego oczekiwania”. On sam chciał na nie odpowiedzieć.

– tłum. Agnieszka Kuryś

OGŁOSZENIA PARAFIALNE – I Niedziela Wielkiego Postu 22 lutego 2026 r.

1. Rozpoczęliśmy Wielki Post. Zachęcamy wszystkich do udziału w nabożeństwach wielkopostnych:
- w piątki Droga Krzyżowa o godz. 16.30 z udziałem dzieci, o godz. 17.30 z udziałem dorosłych
- w niedzielę Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 17.30
2. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.
3. Za tydzień niedziela adoracyjna. Po Mszy Św. o godz. 13.00 odprawimy nabożeństwo eucharystyczne.
4. Pod chórem wystawione są kosze, do których możemy składać trwałe produkty spożywcze do paczek na święta wielkanocne dla naszych najuboższych parafian.
5. Ofiary na trwający remont naszych organów można złożyć w zakrystii, w kancelarii parafialnej lub wpłacając na konto parafialne z adnotacją: ofiara na remont organów. Dziękujemy wszystkim którzy w ostatnim czasie złożyli ofiary na ten cel.
6. Tradycyjnie, w II niedzielę Wielkiego Postu przeżywać będziemy w Kościele w Polsce: „Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami”. Po Mszach Św. odbędzie się zbiórka ofiar do puszek na misje Ad gentes.
7. Zachęcamy do nabywania prasy katolickiej. W zakrystii są do nabycia są: „Gość Niedzielny” i Tygodnik „Niedziela”. Z tyłu za ławkami wyłożony jest nowy numer „Florianusa”.



W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Zbigniew Meres, + Joanna Wolcendorf, + Wojciech Makowski, + Maria Jurczakowska



Rozważanie na I Niedzielę Wielkiego Postu

W ramach duchowego przeżycia Wielkiego Postu, przez kolejne niedziele zapraszamy do rozważań ks. abp Józefa Górzyńskiego, pochodzącego z naszej Archidiecezji, obecnie Metropolity Warmińskiego.

Trudno posłyszana przed chwilą wymianę zdań nazwać dialogiem. Raczej są to zaczepki szatana, który wychodzi z inicjatywą, i stanowcze riposty Pana Jezusa. Diabelskie propozycje oparte są na założeniu, że skoro Jezus jest człowiekiem, będą one dla niego atrakcyjne z dwóch powodów: Jezus błyskotliwie objawi się jako Mesjasz i Syn Boży oraz zostaną zaspokojone Jego własne, normalne i godziwe ludzkie potrzeby. Tymczasem w swoich odpowiedziach Pan Jezus ujawnia priorytety, które kierują Jego życiem na ziemi. One pochodzą od Boga i są nie do pogodzenia z pokusami szatana.

Zdumiewająca jest droga zbawienia, którą Bóg obrał, a Pan Jezus przeszedł na ziemi. W przeczytanej dzisiaj Ewangelii mamy tę Bożą drogę zbawienia drastycznie przeciwstawioną alternatywną – diabelską. Zamiast żyć mozolnie po ludzku, potrzebując pożywienia, odzienia, odpoczynku, zamiast męczyć się przemierzając w upale znaczne odległości piechotą, zamiast bez wytchnienia nauczać i uzdrawiać, mógłby przecież Pan Jezus wykorzystać bardziej spektakularnie swoją Boską moc. Mógłby jednym swoim słowem usunąć wszelkie trudy i niedogodności, zgładzić przeciwników, zaprowadzić królestwo niebieskie i ogłosić zbawienie, z którym przyszedł na ziemię. Mógłby, ale tego nie zrobił. Zdecydował się na zbawienie, które zupełnie inaczej wyglądało.

Wysłuchajmy się więc jeszcze raz w odpowiedzi Pana Jezusa, żeby zrozumieć, czym On się kierował. „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”. A więc, to co my sami pojmujemy jako godziwe i niezbędne dla naszego życia na poziomie materialnym, nie jest i nigdy nie będzie absolutem. To Bóg – osoba-absolut, jest dawcą życia i to On podtrzymuje nas w istnieniu. Bez Jego słowa ginie szybciej niż bez chleba. „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego” – to ostrzeżenie przed brakiem zaufania do Boga. „Próby” polegające na wymuszaniu znaków Bożej opieki i nadzwyczajnych Jego darów, są bałwochwalstwem. Stawiają same te dary ponad ich Dawcę. „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Panowanie Jezusa nie jest uwarunkowane paktowaniem ze złem: to nie diabeł udziela Mu władzy nad światem. Pan Jezus przyniósł zbawienie, które zrealizowało się poprzez posługę Słowa, pełną jedność z Ojcem i władzę odkupienia człowieka za cenę własnego życia. A więc, Jego priorytety to nie dobra-sukcesy-władza ale słowo-jedność-służba.

Można by sądzić, że szatan dobrze zna i rozumie ludzkie potrzeby. Nawet jeśli za sprawą naszej grzesznej natury częściowo tak jest – to bynajmniej nie wszystkie. On może pojąć tylko to, co wynika z grzechu i ludzkiej słabości. Nigdy jednak nie pojmie tego, co zbliża człowieka do Boga (tęsknoty za pełnią, za świętością), ani nigdy nie pojmie miłości. Dlatego, choć jesteśmy podatni na pokusy, nigdy na drodze ulegania im nie osiągniemy szczęścia. Możemy więc być pewni, że wyrzekając się szatana i wszystkich jego spraw – niczego nie tracimy. Za to podejmując na wzór Jezusa trudy naszego życia, kierując się Bożym słowem i szukając Jego woli – zyskujemy wszystko. Bo wszystkim dla człowieka jest miłość, a Miłością prawdziwą jest tylko Bóg.

– abp Józef Górzyński

Redakcja: ks. Mariusz Białęcki z zespołem. Kontakt do redakcji: florianustv@gmail.com

Druk: MEGRAF Zakład wydawniczo-poligraficzny Krzysztof Burzec

Parafia Rzymskokatolicka

pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2

05-840 Brwinów

<http://swflorian.home.pl>

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Wojciech Jędrysiak

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Rezydent:

Ks. Maciej Kurzawa

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej

o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie

wcześniej do kancelarii parafialnej

z dokumentami

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz.

19.30

Żywy Różaniec i Straż

Honorowa

Najświętszego Serca Pana

Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kręgów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w

Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalone z p.

Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Droga Neokatechumenalna

Liturgia słowa/pokutna wtorki

o godz. 19.00

Eucharystia w soboty o godz.

19.00

Apostolat Maryjny Królowej

Trzeciego Tysiąclecia

Parafialny Zespół Caritas

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010